

Sygn. akt II PUB 2/22

POSTANOWIENIE

Dnia 11 stycznia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Robert Stefanicki

w sprawie z powództwa X. X.

przeciwko Y. Y. i Skarbowi Państwa - Sądowi Najwyższemu

z udziałem Prokuratora Generalnego

o ustalenie nieistnienia stosunku służbowego sędziego Sądu Najwyższego wraz z wnioskiem o udzielenie zabezpieczenia,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 11 stycznia 2023 r.,

wniosku pozwanego Y. Y. w przedmiocie wyłączenia sędziego Sądu Najwyższego Krzysztofa Rączki od rozpoznawania sprawy II PUB 2/22

wyłącza sędziego Sądu Najwyższego Krzysztofa Rączkę od rozpoznania sprawy II PUB 2/22.

UZASADNIENIE

Sędzia Sądu Najwyższego Y. Y., pozwany w sprawie wytoczonej przez Sędziego Sądu Okręgowego X. X. o ustalenie nieistnienia stosunku służbowego sędziego Sądu Najwyższego wraz z wnioskiem o udzielenie zabezpieczenia, złożył wniosek o wyłączenie Sędziego Sądu Najwyższego Krzysztofa Rączki, wylosowanego do składu orzekającego w sprawie z wniosku Y. Y. o stwierdzenie braku przesłanki bezstronności i niezawisłości jednego z sędziów z Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego.

W uzasadnieniu swego stanowiska powołał wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 24 czerwca 1998 r., K 3/98, 27 stycznia 1999 r., K 1/98, 23

lutego 2022 r., P 10/19, Sądu Najwyższego z dnia: 8 stycznia 2020 r., I NOZP 3/19, 17 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20, 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22, wiele rozstrzygnięć Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Wnioskodawca wskazał, że konkurs i uchwała KRS nr 270/2016 (z dnia 5 kwietnia 2016 r. załączona do sprawy) dotycząca wskazania sędziego Prezydentowi RP jako kandydata na sędziego Sądu Najwyższego, o którego wyłączenie wnosi, była obarczona potwierdzoną przez Trybunał Konstytucyjny „tożsamą nieusuwalną wadą konstytucyjną, co te, dotyczące sędziów w składzie *meriti*”. Ponadto sędzia, którego poniższy wniosek dotyczy, podważa status innych sędziów Sądu Najwyższego (oświadczenie z dnia 17 października 2022 r. załączone do sprawy): „Nie może pozostawać bowiem obiektywnie bezstronna osoba, która podpisuje apele o niewyznaczanie składów z udziałem innych sędziów z uwagi na podstawę prawną ich wyboru jako kandydatów do pełnienia urzędu sędziego”. Również w końcowej części uprawdopodobnienia przyczyn wyłączenia podnosi, że „Nie bez znaczenia jest również fakt, iż SSN Krzysztof Rączka pozostaje zatrudniony na tym samym Wydziale Prawa i Administracji co wnioskodawca, a ponadto – co wiadome jest Sądowi Najwyższemu z urzędu – w 2020 r. prezentował publicznie swój osobisty stosunek do wnioskodawcy zarówno w mediach, jak i podczas posiedzeń Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Sądu Najwyższego celem wyboru kandydatów na urząd Pierwszego Prezesa SN”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wyłączenie sędziego następuje z urzędu albo na wniosek strony, jak również na żądanie samego sędziego i obejmuje zakresem wyłączenie orzekania w konkretnej sprawie. Przedmiotem natomiast badania spełnienia przez sędziego wymogów niezawisłości i bezstronności mogą być okoliczności dotyczące poprawności mianowania, jak i okres sprawowania urzędu po nominacji. Wniosek sąd jest zobowiązany uwzględniać z urzędu. Właściwe ukształtowanie składu orzeczniczego ma istotne znaczenie, gdyż w szerszej perspektywie wpisuje się w konstytucyjne (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), konwencyjne (6 ust. 1 EKPC) oraz

unijne (art. 47 KPP) gwarancje dostępu jednostki do sądu właściwego, prawidłowo umocowanego i bezstronnego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia: 25 sierpnia 2022 r., II PUB 2/22, 14 grudnia 2022 r., I CSK 2170/22).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podniesiono zagadnienie, że sędzia, który brał udział w podjęciu uchwały połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych SN z dnia 23 stycznia 2020 r. jest w sprawach dotyczących oceny skutków tej uchwały wyłączony z mocy ustawy na podstawie art. 48 § 1 pkt 1 i 5 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2022 r., III CB 1/22). Uzasadnieniem jest „przyjęcie tam niekonstytucyjnego podejścia”, które w niektórych składach Sądu Najwyższego, pomimo wydania wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r. (U 2/20) oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2021 r. (I NZP 1/21) nadal jest postrzegane jako mające moc zasady prawnej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2022 r., II CSKP 556/22) i może wpływać na prawo strony do rozpoznania jej sprawy przez niezależny, niezawisły sąd z bezstronnym sędzią w składzie.

Sąd Najwyższy rozpoznawał w ramach tzw. przedsądu skargę kasacyjną, w której skarżący kasacyjnie powołał się na nieważność postępowania w związku z niewłaściwym obsadzeniem sądu orzekającego w pierwszej i w drugiej instancji (postanowienie z dnia 13 grudnia 2022 r., I CSK 3738/22). W takich okolicznościach zachodziła – zdaniem skarżącego kasacyjnie – sprzeczność składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu niniejszego postanowienia nie podzielił tej argumentacji. Uznał bowiem, że „tryb powołania na urząd sędziego w drodze rekomendacji przez organ o składzie ukształtowanym na zasadach uregulowanych w ustawie nowelizującej z dnia 8 grudnia 2017 r. może wprawdzie wzbudzać uzasadnione podejrzenia w przedmiocie bezstronności osoby powołanej na taki urząd, jednakże de lege lata zarzut dotyczący bezstronności sędziego może zostać postawiony jedynie na podstawie skonkretyzowanych okoliczności, wskazujących na zagrożenie występowania bezstronności w danym, konkretnym przypadku. Nie jest wystarczające odniesienie się jedynie do trybu powołania tej osoby przez aktualnie działającą w Polsce Krajową Radę Sądownictwa”. Samo powołanie nie ma tu

przesądającego skutku, ponieważ przedmiotem oceny pozostaje całokształt warunków i okoliczności, w jakich przeprowadzono proces nominacji sędziego, jak i pełnienie urzędu po powołaniu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalone jest stanowisko, że przeszkody w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości muszą być obiektywne i poddawać się zewnętrznej weryfikacji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2022 r., II PUB 2/22).

Zatem wyłączenie sędziego bez względu na to, na jakiej występuje ono podstawie, zawsze dotyczy osądzenia konkretnej sprawy i w oparciu o wszelkie istotne okoliczności, które rozważane w sumieniu sędziego i z punktu widzenia prawa oraz wiążących sędziego zasad etyki i oceniane przez niego jako mogące wywoływać w odbiorze zewnętrznym uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności, skutkują podjęciem przez sędziego decyzji o zawiadomieniu sądu o zachodzącej podstawie wyłączenia. Instytucja ta z perspektywy ustrojowej zmierza do zapewnienia rozpoznania sprawy przez sąd niebudzący wątpliwości strony co do bezstronności, natomiast z punktu widzenia procesowego ma przeciwdziałać rozpoznaniu sprawy w warunkach nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.) ze względu na ukształtowanie składu sądu sprzecznie z przepisami ustawy lub zapobiec wznowieniu postępowania (art. 401 pkt 1 k.p.c.) z tej przyczyny. Procedura wyłączenia sędziego trwale związana z zasadą bezstronności, stanowiąca jeden z podstawowych elementów niezawisłości spełnia w postępowaniu sądowym istotne funkcje, ponieważ z jednej strony zapewnia obiektywizm orzekania oraz buduje społeczne zaufanie do wymiaru sprawiedliwości, z drugiej zaś zwalnia sędziego od rozwiązywania trudnych konfliktów sumienia.

Procesowa konstrukcja wyłączenia sędziego od rozpoznania konkretnej sprawy na podstawie ustawy (art. 48 k.p.c.) oraz na żądanie sędziego lub wniosek strony (art. 49 k.p.c.) służy urzeczywistnieniu norm wyższego rzędu zawartych w przywołanych tutaj aktach prawnych. Niezależnie od przyczyny wskazanej w art. 48 k.p.c., stosownie do art. 49 k.p.c., sąd wyłącza sędziego na jego żądanie lub na wniosek strony, jeżeli istnieje okoliczność, która mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do dochowania bezstronności sędziego w danej sprawie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego doprecyzowano ustawowe przesłanki niezawisłości, rozróżniając dwa jej aspekty. Pierwszy ma charakter zewnętrzny,

statuuje wymóg, aby dany organ wypełniał powierzone mu zadania w pełni autonomicznie, nie podlegając żadnej hierarchii służbowej, ani nie będąc podporządkowanym komukolwiek i nie otrzymując nakazów czy wytycznych pochodzących z jakiegokolwiek źródła, mogących zagrozić niezależności sądu i wpływać na jurydyczne rozstrzygnięcia. Nadzór nad sądami jest dopuszczalny, o ile nie oznacza ingerencji w niezawisłość sędziowską i w konstytucyjny porządek trójpodziału władzy. Rozciąga się on na relacje władzy sądowniczej wobec władzy ustawodawczej i wykonawczej (G. Kamieński, *Pozycja ustrojowa sędziego orzekającego w sprawach gospodarczych (w:) Postępowanie zabezpieczające w sprawach gospodarczych*, Warszawa 2022, rozdział I). Natomiast aspekt niezawisłości o charakterze wewnętrznym dotyczy utrzymania jednakowego dystansu sędziego do stron sporu i właściwego akceptowania społecznych interesów. Kontekst ten wymaga dochowywania obiektywizmu przy rozstrzyganiu sporów. Niezawisłość stanowi integralny element orzekania. Przy badaniu spełnienia ustawowych przesłanek bierze się pod uwagę całokształt okoliczności sprawy w celu odpowiedzi na pytanie, czy miały miejsce zachowania sędziego podważające zaufanie do jego bezstronności i niezawisłości. Chodzi o zagrożenia dla tych komponentów w stopniu mogącym wpłynąć na wynik sprawy. Wymóg bezstronności postrzegany jest w kategorii funkcjonalnej związanej z wykonywaniem urzędu sędziego oraz osobistej wynikającej z zachowania w danej sprawie sędziego (R. Hauser, *Prawo jednostki do sądu europejskiego*, Warszawa 2017, rozdział III).

Wymogi instytucji wyłączenia, jak również wprowadzonej w ramach nowelizacji ustawy o Sądzie Najwyższym, która weszła w życie z dniem 15 lipca 2022 r. (art. 29 ustawy o Sądzie Najwyższym z dnia 8 grudnia 2017 r., jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 1904 ze zm.) są na wstępie podobne, wniosek o stwierdzenie spełnienia wymogów ustawowych wyłączenia może być złożony wobec sędziego Sądu Najwyższego lub sędziego delegowanego do pełnienia czynności sędziowskich w Sądzie Najwyższym wyznaczonego do składu rozpoznającego sprawę, powinien czynić on zadość wymogom przewidzianym dla pisma procesowego, a ponadto zawierać żądanie stwierdzenia, że w danej sprawie zachodzą przesłanki wyłączenia wraz z przytoczeniem okoliczności

uzasadniających żądanie i dowodów na ich poparcie. Zatem badanie spełnienia przez sędziego wymogów niezawisłości i bezstronności następuje z uwzględnieniem całokształtu okoliczności. Przez przytoczenie okoliczności uzasadniających żądanie wraz z dowodami na ich poparcie należy rozumieć okoliczności ściśle związane z celem regulacji. Będą to zarówno okoliczności towarzyszące powołaniu sędziego, jak i odnoszące się do postępowania sędziego po jego nominacji. Trafnie podnosi się w doktrynie, że ustawa o Sądzie Najwyższym stanowi jedynie o prawie stron i uczestników postępowania do składania wniosków o przeprowadzenie testu niezawisłości. Natomiast sam test nie został zdefiniowany w rozumieniu materialnoprawnym, czego konsekwencją może być wykorzystywanie w praktyce badania niezawisłości niezgodnie z jego celem i funkcjami. Sformatowany formalnie test jest trudny do przeprowadzenia, bo kryteria jego realizacji są nieostre. Nie trudno dostrzec, że procedura ta jest rygorystyczna, a jej efektywność zależna będzie od praktyki. Ustawodawca w aktualnym stanie prawnym postawił zarówno strony, jak i pełnomocników procesowych w niełatwej sytuacji, jeżeli chodzi o niezbędność wyważania między dbałością o interesy uczestnika postępowania, ważność prowadzonych postępowań sądowych i ryzyko związane z należytą obsadą Sądu, a jednocześnie przestrzeganie porządku prawnego wynikające z ustaw i obieranej metodologii ich interpretacji. Regulacja wyznaczona ustawą o Sądzie Najwyższym sprawia większą trudność w zastosowaniach w porównaniu do instytucji wyłączenia sędziego na podstawie art. 49 k.p.c., ale cel obydwu jest ten sam - zagwarantowanie rozpoznania sprawy przez sąd niebudzący wątpliwości strony, co do rzetelności i bezstronności sędziego.

Celem procedury wyłączenia, jak również wprowadzonej omawianą nowelizacją ustawy o Sądzie Najwyższym jest umożliwienie stronie zainicjowania procedury zbadania wymogów niezawisłości i bezstronności sędziego orzekającego w konkretnej sprawie, nie zaś przyznanie jej uprawnienia do żądania zbadania, który z sędziów hipotetycznie nie spełnia tych wymogów. To ostatnie podejście, sprzeczne z celem omawianej instytucji „badania wymogów niezawisłości i bezstronności” prowadzić by mogło do nadużyć na płaszczyźnie procesowej. Podstawy wniosku nie mogą mieć charakteru abstrakcyjnego zarówno co do osoby

sędziego, jak i przytaczanych okoliczności. Stąd sam w sobie fakt zatrudnienia w jednej uczelni publicznej nie przesądza o negatywnej ocenie. Test niezawisłości i bezstronności sędziowskiej z uwzględnieniem okoliczności towarzyszących jego powołaniu rozciąga się na postępowanie sędziego po nominacji, a więc obejmuje spełnienie przezeń wymogów rzetelności zawodowej, profesjonalizmu, etycznej postawy, wrażliwości, a także odporności na wpływy otoczenia prawnego.

Kładzenie akcentu na ocenę postępowania sędziego po jego powołaniu może mieć w praktyce duże znaczenie dla procesu poszukiwania wspólnej platformy ochrony wartości w procesie orzekania przez sędziów bez względu na czas i warunki czy podstawy ich nominacji. Tylko taki kontekst może prowadzić do sprawiedliwych rozstrzygnięć jurydycznych. Mając na uwadze powyższe względy, Sąd Najwyższy powinien w przedmiocie wniosku sędziego o wyłączenie od orzekania w sprawie oddalić wniosek, jeżeli dotychczasowa postawa i sposób sprawowania urzędu nie daje podstawy do negatywnych konotacji. Kampania prasowa towarzysząca wnioskowi o wyłączenie sędziego z orzekania w konkretnych sprawach rodzi też uboczne skutki z punktu widzenia zaufania społecznego do sędziów. Na marginesie przedmiotowych rozważań pojawia się interesujący problem skutków ponawiania wniosków przez tego samego sędziego na ocenę jego wyłączenia w kolejnych sprawach, a w szerszym ujęciu na funkcjonowanie systemu orzeczniczego. Możliwość zbadania – w ramach konstrukcji wyłączenia – spełnienia przez sędziego wymogów niezawisłości i bezstronności z uwzględnieniem całokształtu okoliczności dotyczących jego postępowania po powołaniu, dotyczy weryfikacji etycznej postawy sędziego, jego niezależności w sprawowaniu urzędu i odporności na wpływy otoczenia prawnego. W zakres postępowania po nominacji wchodzi także zachowanie powagi piastowanego stanowiska, zgodności zawodowej postawy z uznawanymi wartościami moralnymi i aksjologicznymi podstawami systemu prawa.

Przedstawiając omawiany problem prawny do rozstrzygnięcia składowi siedmiu sędziów, Sąd Najwyższy (Dopuszczalność rozpoznawania wniosku o wyłączenie sędziego wyznaczonego do orzekania w przedmiocie innego wniosku o wyłączenie sędziego (w:) strona [www Sądu Najwyższego](http://www.sadnajwyzszy.pl) (komunikaty o sprawach wraz z załącznikiem), data udostępnienia 2 stycznia 2023 r.) zwrócił również

uwagę, że strony – dążąc do realizacji swoich interesów procesowych – niejednokrotnie instrumentalnie wykorzystują instytucję wyłączenia sędziego. Składając „wielostopniowe” wnioski o wyłączenie sędziego w postępowaniach incydentalnych, których przedmiotem jest wyłączenie sędziego, świadomie próbują, niekiedy nawet skutecznie doprowadzić do udaremnienia wydania przez sąd rozstrzygnięcia w sprawie głównej w rozsądnym terminie. Sąd Najwyższy nie miał wątpliwości, że tego rodzaju nadużycie praw procesowych nie służy określone mu w Konstytucji RP oraz prawie Unii Europejskiej celowi, jakim jest gwarancja bezstronności czy – szerzej ujmując – budowanie rzetelności procesu. Nie służy to tworzeniu społecznego zaufania do wymiaru sprawiedliwości. Wręcz przeciwnie, tego rodzaju praktyka prowadzi niejednokrotnie do wypaczenia sensu tej ochrony, przewlekłości postępowania lub naruszenia w odmienny sposób praw innych stron postępowania. Obniża tym samym skuteczność i efektywność wymiaru sprawiedliwości (...).

„Oświadczenia sędziów Sądu Najwyższego o odmowie orzekania z sędziami wadliwie powołanymi do pełnienia urzędu”, jak również ton niektórych komentarzy prasowych może przemawiać na rzecz uwzględnienia wniosku. Po pierwsze z tego względu, że w oświadczeniu podniesiono m.in., że „Mając na uwadze przedstawione racje, oświadczamy, że nie widzimy możliwości wspólnego orzekania (...) nie będziemy uczestniczyć w czynnościach podejmowanych przez składy orzekające (...)”. Uczestnicząc w składzie rozpoznającym takie stanowisko sędziego, który taki wniosek rozpatruje w ten sposób, podejmowałby rozstrzygnięcie w zakresie odnoszącym się do okoliczności oraz ustalenia stanu faktycznego i prawnego w istocie tożsamy z tymi, które stanowią podstawę deklarowanej przez niego odmowy wykonywania obowiązków służbowych z udziałem sędziego powołanego w określonej procedurze nominacyjnej. Wynik niniejszej sprawy mógłby wpływać w ten sposób na ocenę zakresu obowiązków (i praw) sędziego, którego wniosek dotyczy w rozumieniu art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c. Po drugie, co ma tu podstawowe znaczenie, taki kierunek orzeczniczy został przyjęty m.in. w ostatnio omawianej sprawie „W rezultacie, niezależnie od stopnia hipotetycznej bezstronności wewnętrznej, czy też niezależności zewnętrznej (praca w sposób wolny od nakazów czy wytycznych z jakiegokolwiek źródła) konkretnej osoby

wyznaczonej do rozpoznania sprawy, istnieją podstawy (omówione powyżej) do wyłączenia sędziego Sądu Najwyższego (...) od rozpoznania sprawy II PUB 2/22". Mimo że Sąd rozstrzygający wyszedł od innej interpretacji przesłanek, to jednak prawem każdego sędziego (występującego w roli powoda czy pozwanego) jest gwarancja zapewnienia mu odpowiedniego standardu prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji). Sposób ochrony praw sędziego do rozstrzygnięcia przez niezależny sąd nie powinien być odmienny w zależności od jego „pozycji ustrojowej”.

„Wolność potrzebuje przekonania; przekonanie nie istnieje samo z siebie, ale wciąż musi być wspólnotowo zdobywane”. Nie do zaakceptowania jest sytuacja kwestionowania niezależności jednych sędziów przez innych sędziów, ponieważ w świetle przytoczonych już argumentów te konstrukcje prawne powinny mieć wyjątkowy charakter. Na marginesie pozostaje pytanie, czy w tego typu szczególnych sytuacjach powinien rozstrzygać sędzia wobec sędziego z tej samej izby, rzeczą sędziów jest orzekanie, a nie wzajemne podważanie się. Godność urzędu sędziego buduje się latami, a zburzenie fundamentów, na których się ona opiera łącznie z zaufaniem do sędziego, może być dokonane w jednym momencie niewłaściwym albo sprzecznym zastosowaniem omawianych instytucji.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł z mocy art. 49 § 1 z związku z art. 379 pkt 4 k.p.c.

[SOP]

[f.n]